

Sygn. akt VIII Cz 296 /13

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VIII Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : SO Włodzimierz Jasiński (spr.)

Sędziowie : SO Jadwiga Siedlaczek , SO Małgorzata Kończal

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. T.

z udziałem J. P., M. T., A. P. , Z. G. , B. P. , B. P. , H. R. i K. Z.

o dział spadku po H. P. i B. P.

na skutek zażalenia uczestniczki K. Z.

od postanowienia **Sądu Rejonowego w Grudziądzu**

z dnia **2 kwietnia 2013 roku**

sygn. akt **I.Ns 885/12**

p o s t a n a w i a :

1.Oddalić zażalenie.

2.Przyznać od Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego w Grudziądzu na rzecz radcy prawnego A. O.kwotę 600 zł (sześćset złotych) plus 23 % VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania H. R. z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 2 kwietnia 2013 Sąd Rejonowy w Grudziądzu umorzył postępowanie oraz zasądził od Skarbu Państwa koszty postępowania na rzecz pełnomocników działających w tej sprawie z urzędu.

Sąd Rejonowy wydał zaskarżoną decyzję o umorzeniu postępowania w następstwie zawartej pomiędzy uczestnikami ugody sądowej podczas rozprawy w dniu 2 kwietnia 2013 roku , którą uznał za dopuszczalną i niekrywdzącą żadnej ze stron w świetle art.203 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na decyzję Sądu Rejonowego w Grudziądzu wnoszący je w imieniu uczestniczki postępowania K. Z. jej pełnomocnik wskazał ,że do zawarcia ugody doszło z naruszeniem przepisu art. 918 § 1 i 2 k.c. . Uczestniczka bowiem działała pod wpływem błędu dotyczącego rzeczywistego stanu i wartości przyznanego jej w następstwie zawartej ugody składnika majątku spadkowego tj. lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) - błędu wywołanego przez inną z uczestniczek J. P. i polegającego na wskazaniu , iż przedmiotowy lokal jest wyremontowany i kompletnie wyposażony

podczas gdy nie był on ani wyremontowany ani wyposażony o czym podpisująca ugodę dowiedziała się dopiero po tym fakcie wchodząc do przedmiotowego lokalu.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik uczestniczki H. R. wniósł o jego oddalenie i podniósł w imieniu swojej mandantki, że przedmiotem ugody nie było wyposażenie przedmiotowego lokalu, lecz sam lokal, zaś jego wartość przyjęta została zgodnie między uczestnikami i na jej wysokość nie miał wpływu stan techniczny lokalu. Pełnomocnik odwołał się przy tym do obowiązującej wykładni przepisu art. 918 § 1 k.c. dokonanej przez judykaturę oraz doktrynę. Pełnomocnik domagał się także zasądzenia na jego rzecz kosztów związanych z postępowaniem zażaleniowym z uwagi na fakt, że został on ustanowiony w sprawie z urzędu, a koszty zastępstwa nie zostały przez stronę pokryte.

W odpowiedzi na zażalenie udzielonej z kolei przez uczestniczkę J. P. wskazywała ona na fakt, iż wiedza żalącej co do stanu przedmiotowego lokalu mieszkalnego jak i jego wyposażenia była pełna. Polemizując z zarzutami uzasadnienia zażalenia podniosła przy tym, iż część wyposażenia przedmiotowego lokalu stanowiła majątek uczestniczki z racji zamieszkiwania w nim wraz ze spadkodawczynią i na zabranie przedmiotów ruchomych min. żaląca wyrażała przed zawarciem ugody zgodę.

Sąd okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Zagadnienie błędu przy zawieraniu ugody reguluje powołany przez żalącą przepis art. 918 § 1 k.c. i jak się przyjmuje zgodnie zarówno w doktrynie jak i judykaturze rozwiązanie zawarte w tym przepisie w sposób całościowy i wyczerpujący określa przesłanki uchylenia się od skutków ugody zawartej pod wpływem błędu z wyłączeniem w tym zakresie możliwości stosowania normy ogólnej art. 84 k.c. Oznacza to, iż do przesłanek tych nie należy co wymaga podkreślenia wywołanie błędu przez drugą stronę ugody, a w istocie ta kwestia stanowi fundament konstrukcji wniesionego zażalenia (na wywołany przez inną stronę postępowania błąd powołuje się żaląca jak strona postępowania) czyniąc je tym samym już w tym miejscu z gruntu niezasadnym.

Żaląca nie wykazała przy tym także co również stanowi fundament możliwości wycofania się z warunków zawartej ugody aby wszystkie umawiające się strony wiedziały o rzeczywistym stanie faktycznym przedmiotu ugody w dniu jej zawarcia (np. o stanie technicznym mieszkania i jego wyposażeniu), który według treści ugody przyjmowały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie powstałyby, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Tylko bowiem wówczas możliwe byłoby wycofanie się z warunków zawartej ugody. Tym czasem co jest poza sporem umawiające się strony przynajmniej jak wynika to ze stanowiska żalącej przedmiot ten co do jego stanu technicznego jak i wyposażenia widziały i odbierały inaczej. Żaląca przyjmowała, że lokal, który ma otrzymać na własność jest wyremontowany i wyposażony w meble, podczas gdy inni uczestnicy w tym zwłaszcza J. P. wiedziały, że jest akurat odwrotnie – lokal wymaga remontu (całkowitego, czy też częściowego) i nie jest wyposażony w meble lub sprzęt agd. Już tylko ten aspekt różnego widzenia i odbierania przedmiotu ugody czyni niemożliwym odstąpienie od warunków zawartej ugody i w tym tkwi właśnie cała istota zagadnienia możliwości lub braku możliwości odstąpienia od ugody. W ugodzie bowiem zawierające ją strony czyniąc wzajemnie wobec siebie ustępstwa doprowadzają do eliminacji istniejących różnic i eliminują istniejący spór.

Trafnie zauważa przy tym pełnomocnik J. P. kiedy podnosi w odpowiedzi na zażalenie także kwestię nieobjęcia przedmiotem ugody wyposażenia przedmiotowego lokalu w meble i inne urządzenia domowe przez co wycofanie się z warunków zawartej ugody nie znajdowało w istocie swojego uzasadnienia. Ponad wszelką wątpliwość bowiem przedmiotem zawartej ugody nie były mając swoją wartość ruchomości będące elementem dodatkowego wyposażenia lokalu np. meble, urządzenia agd itd. Gdyby było inaczej znalazłyby się one jako elementy składnika majątku pozostawionego przez spadkodawców. Sama wartość natomiast przydzielonego żalącej się lokalu przyjęta wprawdzie zgodnie przez umawiające się strony jest jednak pochodną jego stanu technicznego i wyposażenia (tak przyjmowała żaląca) a zupełnie inaczej przyjmowały to pozostałe strony, co również w tej sytuacji nie mogło zostać uwzględnione jako ewentualna przesłanka odstąpienia od ugody skoro stan techniczny lokalu i brak jego wyposażenia nie stanowił okoliczności faktycznej niespornej między stronami (o czym zasygnalizowano już wcześniej w rozważaniach).

Przyjmuje się bowiem, że stan faktyczny, uznawany przez strony za niewątpliwy, dotyczy całokształtu okoliczności wpływających na treść ugody i pojęcie to jest szersze od pojęcia faktu obejmując także zespół zdarzeń, okoliczności, ich cech i właściwości, które mogą mieć dla stron znaczenie (por. B. Laszkiewicz – Petrykowska, Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym, Wyd. Prawnicze, W-wa 1973 str.124). Zatem przyjęta przez strony zgodnie cena (wartość) lokalu mieszkalnego nie oznacza, iż jest ona wykładnikiem wspólnej ich wiedzy i woli o przedmiocie, którego wartość inaczej oceniały z uwagi na posiadany walor, co dodatkowo stanowi argument braku przesłanek do odstąpienia od ugody na gruncie art. 918 § 1 k.c. Dodać przy tym należy, iż przepis ten nie wymaga aby umawiające się strony obejmowały swoją świadomością pewność stanu rzeczywistego rzeczy.

Stąd też mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. postanowił jak na wstępie.

O kosztach postępowania wynikających z zastępstwa strony z urzędu Sąd Okręgowy postanowił w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i §8 pkt 3 i § 12 pkt 2 ppkt 1 i § 15 oraz a contrario § 17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) Dz. U. 2002 rok, Nr 163, poz.1349 ze zm.